



CZY WIESZ?

* Biuletyn Samorządu Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Głuchych w Warszawie * Czerwiec 2020 *

Calej Społeczności ośrodka życzą wakacji wypełnionych:

- słońcem, które niesie radość,*
- delikatnym wiatrem, który orzeźwia,*
- beztruskimi chwilkami, które przyniosą odpoczynek po całym roku wyteżonej pracy,*
- szczęściem i zdrowiem, żeby móc doceniać każdą chwilkę.*

*Do zobaczenia we wrześniu
Anna Stopińska*



rys. Dominika Gradowska, Justyna Flaum

W numerze:

Marzenia i wakacje z różowymi okularami, Wizjonerzy w historii i w literaturze, Kolejny rok szkolny za nami, Wolontariat, Noc świętojańska, Recenzje filmów, Moda na wakacje, Wyniki konkursu fotograficznego, Rozrywka na wakacje.

Podsumowanie pracy w redakcji „Czy wiesz?” i podziękowania!



Rok 2019/2020 w redakcji gazetki „Czy wiesz?” był intensywny. Wydaliśmy osiem numerów, z czego połowa w wersji on-line. Do kolejnych wydań gazetki dołączone zostały dodatki: matematyczny i psychologiczny. Rozpoczęliśmy także współpracę z Kołem Kulturalnym. Każdy numer gazetki współtworzyło z nami kilkunastu wychowanków oraz wielu wychowawców i nauczycieli. Podejmowaliśmy tematy interesujące Was od zawsze, ale także słuchaliśmy tego, o czym Wy chcecie

czytać. Rozwijanie motywacji do nauki, ekologia, zdrowy styl życia, historia, literatura, film, tradycja, to tylko niektóre treści w naszym czasopiśmie. W styczniu zespół redakcyjny zwiedził Muzeum Iluzji, w ramach odprężenia po wytężonej pracy pisarskiej. Ostatnie trzy i pół miesiąca naszej działalności odbyło się zdalnie. Okres pandemii był nietypowy. Czasem praca szła sprawnie, innym razem nie było to już takie proste. Dopadały nas chwile marazmu, czy po prostu lenistwa. Jednak po chwilach zastoju, zwieraliśmy szyki, by zmobilizować się do wytężonej pracy i wydać kolejny numer on-line. Do regularnie piszących redaktorów dołączyły nowe osoby. Dyskutowały, dzieliły się spostrzeżeniami, tworzyły wspaniałe teksty. Z całego serca dziękujemy stałej grupie piszących! Niezastąpionym, pełnym pomysłów, fantazji oraz pracowitości młodym ludziom. Bez Was nie byłoby kolejnych wydań. Dziękujemy Karolinie Stobieckiej, Zuzi Budce, Paulinie Kornackiej, Paulinie Grzelak, Wiktorii Przybylskiej, Dominice Gradowskiej, Dawidowi Cholewie, Piotrkowi Górskiemu, i Jakubowi Pogorzelskiemu, a także Patrykowi Armentowiczowi, Adrianowi Ambroziakowi i Antoniemu Nowickiemu. Serdeczne podziękowania składamy nowym osobom, które włączyły się w pracę on-line i mamy nadzieję, że zostaną z nami dłużej! Wiktoria Choreziak, Zuzia Blahaczek, Sylwia Chołuj, Sylwia Zmorzyńska, Filip Makowski, Kacper Szczepańczuk. Mamy wiele planów na przyszłość, które zrealizujemy tylko z Waszą pomocą. Życzymy Wam wspaniałych wakacji, niezapomnianych chwil, o których mamy nadzieję, napiszecie wkrótce. Czekaemy na Was we wrześniu!



fot. www.pinterest.com

Redakcja

MARZENIA I WIZJONERSTWO

Marzenia i wyobrażenia – dlaczego są nam potrzebne?



Myszę, że marzenia i wyobrażenia są potrzebne każdemu.

Ale właściwie po co? Czy nie wystarczy poprzestać na tym, co się ma? Owszem, może tak być, ale co ze stawianymi sobie celami. Przecież po to mamy rozum, żeby używać go i realizować obrane cele, a tymi celami są właśnie nasze marzenia.

Marzenia, prosto rzecz ujmując, są to nasze pragnienia, by osiągnąć to, na czym nam najbardziej zależy. Niektórzy z nas mają na początku tak wielką chęć osiągnięcia tego, na czym nam zależy, ale już po ja-



fot. www.tanie-loty.com.pl

— Czy wiesz? strona 2

kimś czasie przychodzi zniechęcenie, brak nam cierpliwości do osiągnięcia tego, a potem całkowicie odpuuszczamy, zapominając o naszych celach.

Moja mała wskazówka (niby mała, ale wartościowa) jest taka, żeby realizować marzenia metodą małych



fot. www.marzeniawcele.pl

kroków. Czyli nie możemy np. schudnąć w ciągu miesiąca 10 kg (oczywiście, że jest możliwe to, ale to nie jest już wtedy dobre dla zdrowia), dlatego najlepiej robić to stopniowo. Czyli powiedzmy, że będziemy ćwiczyć chociaż 10 minut na skakance. Brakuje wam motywacji? Po prostu nie myślcie, załóżcie buty i poskaczcie, a po tym poczujecie satysfakcję. Jecie codziennie słodczy? Zastąpcie je owocami, a w nagrodę nagradzajcie się chociaż raz w tygodniu cukierkami, nic się nie stanie, jeśli jednego dnia zjedlicie więcej niż powinniście, bo jednego dnia od razu się nie tyje ani nie chudnie. Tak samo dieta „1000 kalorii” jest szaleństwem. Dlatego, jeśli pracujemy, to z głową, zobaczymy, co nam organizm podpowie. Może wtedy już za parę miesięcy zobaczycie, że spełniliście swoje marzenie!!!



fot. www.freepik.pl

Właśnie po to są marzenia, by je spełniać. Pomaga nam w tym wyobraźnia. Używamy jej. Wyobraźnia jest zjawiskiem bardzo ciekawym, bo rozwija się w naszej głowie. Jest czymś, co sami tworzymy w naszym umyśle. W dodatku możemy żyć zupełnie w innym świecie, tak jak np. czytając książkę. Posługujemy się wtedy wyobraźnią, a to właśnie dzięki wyobraźni autorów książki. Oni również posługiwali się swoją wyobraźnią. Książki nie powstałyby, gdyby nie wyobraźnia i intencje autora.

A tak poza tym zwróćmy też uwagę na to, jak w ogó-



fot. www.zalajkowane.pl

le powstał dom? A krzesło? A może samochód? To wszystko jest ludzkim wymysłem. Powstały one dzięki kreatywności, a do tego potrzebna jest również wyobraźnia. Z tych rzeczy korzystamy na co dzień, gdyby nie to, nie korzystalibyśmy, np. ze sztuców, narzędzi rzemieślniczych i wielu wielu innych rzeczy. Również dzięki wyobraźni możemy się oderwać od rzeczywistości, wizualizować nasze marzenia, są one też ściśle ze sobą powiązane.

Pozwólmy także otworzyć się na nasze marzenia, zarówno tak jak i wyobraźni, są one nam bardzo potrzebne w życiu, gdyby nie one, to chyba nie poczulibyśmy sensu istnienia na świecie.

Karolina Stobiecka

Wizjonerzy w historii i w literaturze



Wizjoner... Któż to taki?

Wizjoner to osoba, która ma zdolność do przewidywania przyszłości lub tworzenia dzieł wyrastających poza czasy, w których żył. Innymi bliskimi pojęciami są: prorok, wieszcz lub jasnowidz. Dlaczego akurat podejmują się tego nietypowego tematu?

Podczas majowego spotkania Klubu Kulturalnego rozmawialiśmy o wizjonerach i szukaliśmy przykładów takich osób. Dowiedzieliśmy się wielu cieka-

wych rzeczy, o których opowiem za moment. Najpierw kilka słów ogólnie o wizjonerach.

Trzeba zaznaczyć, że wizjonerzy w historii nie byli zwykłymi osobami, lecz ludźmi z nadprzyrodzonymi umiejętnościami. Na podstawie własnych badań i wyliczeń potrafili przewidzieć przyszłość. Natomiast niektórzy wizjonerzy mieli po prostu przecucia. Społeczeństwo wyrażało niejednoznaczny stosunek do wizjonerów. Jedni podziwiali ich umiejętności, gdy drudzy uważali ich za niebezpiecznych. Co cie-

kawe, wizjonerzy na ogół działali w ukryciu w obawie o własne bezpieczeństwo. Niewiele osób znało ich przewidywania. Trzeba zwrócić uwagę na to, że wizje często były chowane w tajemnicy przed całym światem, by nie wzbudzić paniki w społeczeństwie. Inni wizjonerzy żyli normalnie i spotykali się z dużym uznaniem w społeczeństwie. Niektórzy przedstawiali swoje wizje w literaturze, która cieszyła się zainteresowaniem czytelników.

Zapraszam was do lektury przewodnika po bardziej i mniej znanych wizjonerach świata.



fol. www.sadurski.com

Jednym z najsłynniejszych wizjonerów w historii był Michel de Nostredame, czyli Nostradamus. Francuski jasnowidz żył w XVI wieku. Miał wybitne osiągnięcia w dziedzinie medycyny, jednak zasłynął ze swoich przepowiedni. Nostradamus był protegowanym Katarzyny Medycejskiej, żony króla francuskiego Henryka II Walezjusza i matki Henryka III Walezjusza, który był pierwszym królem elekcyjnym w Polsce w latach 1573-74. Przepowiednia Nostradamusa o śmierci króla Francji spełniła się, co wprawiło królową francuską w osłupienie. W 1559 roku Henryk II Walezjusz został ciężko ranny w pojedynku rycerskim z hrabią Gabrielem de Montgomery i przez dziesięć dni umierał w cierpieniu. Wizja o przedwczesnej śmierci trojga synów Katarzyny Medycejskiej również się potwierdziła. Jasnowidz przewidział także rewolucję francuską w 1789 roku i zmianę ustroju politycznego we Francji w 1792 roku. Podobno miał wizję I wojny światowej, terroru sowieckiego i wylądowania człowieka na Księżycu. Oczywiście Nostradamus nie mógł dokładnie przewidzieć przyszłości, dlatego w swoich księgach przepowiedni posługiwał się językiem symboli. Pewna legenda głosi, że podczas przeniesienia trumny Nostradamusa do innego grobowca w 1700 roku zauważono obok szkieletu medalion z wyrytym napisem „1700”. Czyżby przewidział, że tak się stanie? Zaskakujące, nieprawdaż? Teraz chwilkę o słynnym włoskim człowieku renesansu, czyli o Leonardo da Vinci. Jego życiowe dokonania są bardzo imponujące i nie przestają zadziwiać do dzisiaj. Można byłoby w nieskończoność pisać

o jego życiu i niezwykłych osiągnięciach, ale nie będziemy zbyt odchodzić od tematu. Leonardo da Vinci już na przełomie XV/XVI wieku zaprojektował maszyny latające, które miały powszechne zastosowanie dopiero w XX wieku. Jego wynalazek nie zakończył się powodzeniem, ale autor zrobił pierwszy krok ku nowoczesnej technice. Da Vinci wyprzedził świat o około 400-500 lat! Podzielę się tutaj ciekawostką, o której dowiedziałem się na spotkaniu Klubu Kulturowego. Na pewno wielu z was widziało lub słyszało o człowieku witruwiańskim zaprojektowanym właśnie przez włoskiego geniusza. Projekt przedstawia idealne proporcje w ciele człowieka.

Okazuje się, że wysokość człowieka jest równa długości od czubka jednej dłoni do czubka drugiej dłoni przy rozstawionej ręce (obraz zamieszczony w artykule pozwala lepiej zrozumieć, na czym polega taka proporcja).



fol. www.rmfm24.pl

Warto wspomnieć o trzech wieszczach, czyli o Adamie Mickiewiczu, Juliuszu Słowackim i Zygmuncie Krasińskim. Jednak trudno powiedzieć, czy rzeczywiście byli wizjonerami. Poetów łączyło przecucie, że wkrótce państwo polskie odzyska niepodległość. Jak wiadomo, w epoce romantyzmu jedną z ważnych wartości była fantazja. Być może pod wpływem tego nurtu literackiego poeci mieli bogatą wyobraźnię, zbliżoną do wizji. Wieszczowie są też nierzadkimi bohaterami literatury lub malarstwa.

Popularny jest mityczny wieszcz o imieniu Wernyhora, który jest również bohaterem „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego, jest też postacią pierwszoplanową obrazu Jana Matejki pod tytułem „Wernyhora”.

Według legend miał on przewidzieć rozbiór Polski, a następnie odzyskanie niepodległości. Podobnie jest ze słynnym obrazem pt. „Stańczyk”, który ukazuje niezadowolonego błazna w czerwonym kombinezonie, który zastanawia się nad przyszłością Polski. Obraz nawiązuje do wydarzeń z XVI wieku, gdy Polska utraciła na rzecz Rosji ziemię smoleńską. Można po-



fot. www.wikipedia.org

wiedzieć, że Stańczyk był też wizjonerem, gdyż przewidywał nadchodzący upadek państwa.

Nawet w architekturze można spotkać wizjonerów. Tu nie chodzi o przewidywanie wydarzeń, lecz o przyszłościowe projekty architektoniczne. Przykładem jest fiński architekt Alvar Aalto, który zaprojektował niezwykle cuda w stylu modernistycznym. W 1939 roku zaprojektował Pawilon Fiński na wystawę światową w Nowym Jorku. Od tego momentu jego kariera nabrała rozpędu. Zdecydował zostać w Stanach Zjednoczonych na kilka lat. Zyskał nawet poparcie słynnego amerykańskiego architekta Franka Lloyd Wrighta. W 1949 roku powrócił do ojczystego kraju. Techniczny Uniwersytet Helsiński jest jednym z dzieł Aalto. Budynek został przebudowany zaraz po II wojnie światowej, ale mamy wrażenie, jakby wybudowano go bardzo niedawno.



fot. www.pinterest.com

Fiński architekt zaprojektował również teatr w niemieckim mieście Essen, ale już nie doczekał zakończenia budowy. Ciekawy z niego wizjoner...

Skoro zatrzymaliśmy się na architekturze, to warto też wspomnieć o szklanych domach. Ten wątek pojawia się w powieści „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego. Przypomnijmy, że podczas podróży pociągiem do Polski Seweryn Baryka opowiada synowi Cezaremu mit o szklanych domach, by zachęcić go do powrotu do ojczyzny i aktywnego działania na rzecz rozwoju kraju. Tu trzeba postawić pytanie, czy autor miał prorocze wizje. Trudno iść w kierunku wizjonerstwa. Jednak widzimy, że opisywane marzenie Żeromskiego spełniło się. Z naszego ośrodka mamy wspaniałe widoki na szklane domy – wieżowce i możemy się czuć z tego widoku dumni.



fot. www.bazabiur.pl

No cóż... Dodam od siebie kilka słów na temat wizjonerów. Nie będę ukrywać, że przed rozmową w Klubie Kulturalnym zupełnie nie miałem pojęcia, że istnieje ktoś taki jak Nostradamus albo Alvar Aalto. Na całe szczęście teraz już wiem, kim oni są. Szczególnie zaintrygował mnie francuski wizjoner. Nie mogę jakoś w to uwierzyć, że mógł przewidzieć bardzo daleką przyszłość. Owszem, ostrożnie do tego podchodzę. Muszę zobaczyć na własne oczy niezbite dowody na to, że jego przewidywania się spełniały. Doszedłem do wniosku również, że lepiej nie znać przyszłości świata.

Chcę żyć w swoim czasie. Jak to się mówi: „co będzie, to będzie” i nie mamy na to żadnego wpływu.

Jakub Pogorzelski

źródła informacji:

<https://www.rp.pl/Rzecz-o-historii/171109881-Nostradamus-prorok-mistyk-i-wizjoner.html>

<https://www.domoplus.pl/sloownik/40/alvar-aalto>

https://pl.wikipedia.org/wiki/Alvar_Aalto

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Sta%C5%84czyk_\(obraz_Jana_Matejki\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Sta%C5%84czyk_(obraz_Jana_Matejki))

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Wernyhora_\(obraz_Jana_Matejki\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wernyhora_(obraz_Jana_Matejki))

Wakacyjne rozważania o podróży marzeń ...



Wakacje to niezwykle czas, na który zawsze czekamy. Co roku każdy z nas marzy, żeby mieć najlepsze i niezapomniane wakacje. Marzenia się spełniają, jeśli tylko tego chcemy. Wakacje to nie pora na smutki. To wyjazd nad jezioro, nad morze lub w góry, gdzie możemy zobaczyć piękne krajobrazy. Jest przyjemnie, ciepło, mnóstwo atrakcji i zabaw.

Zwiedzamy dużo wspaniałych miejsc. Spędzamy czas w gronie rodzinnym i z przyjaciółmi. Możemy spotkać swoją bratnią duszę.

Marzenia są w nas. Nie trzeba nic - tylko chcieć. Kto się nie boi, ten zdobywa szczyty! Pamiętaj, zawsze warto marzyć. Kto wie... Może nawet te najbardziej nieosiągalne marzenia, mogą doprowadzić cię do najszcześniejszej drogi, która da ci poczucie speł-



fot. www.pollet.pl

nienia. Natomiast te wakacje, chociaż ze zmienionymi planami, może przyniosą ci podróż marzeń ☺

Zuzanna Blahaczek

Podróże marzeń z wyobraźnią



Lubicie podróżować? Wybierzcie się ze mną w podróż w wyobraźni.

Chciecie być w przyszłości podróżniczką lub podróżnikiem i odbyć podróż dookoła świata? A może marzycie, aby polecieć do Ameryki albo na wyspę Fidzi?



fot. www.rm24.pl

Ja spełniłabym swoje pierwsze marzenie, gdybym w przyszłości poleciała do Ameryki Północnej, gdzie mieszkali moi wujkowie, a dokładnie do Nowego Jorku. W Ameryce są cudowne miejsca, które zachwycają restauracjami, plażami, aktorską aleją gwiazd, pomnikami.

Znamy ze zdjęć duży napis na szczycie: „Hollywood”. Stamtąd pochodzą też różne marki amerykańskie, np. Gucci, Calvin Klein, Converse itd.

Lubicie bajki z Disney'a? To miejsce można by odwiedzić. Nazywa się Disneyland Resort, tam występują najfajniejsze postacie Disney'a, np.: Myszka Miki, Woody z Toy Story, Bella z „Pięknej i Bestii” itd.

Fani Disneya spotykają postaci i wpisują się do pięknego zeszytu.

Drugie marzenie, które mam, to podróż do Korei Południowej, żeby odwiedzić miasta i pooglądać krajobrazy.



fot. https://www.arttravel.pl/atlas/azja/korea/jade-do-korea

A po trzecie to chciałabym spróbować, jak smakują wszystkie znane lub nieznanne mi smaki świata, np. włoskie pizze, spaghetti.

Powiem na koniec, że kocham podróżować. Mam nadzieję, że epidemia koronawirusa ustanie i wrócimy do normalności!!!

Zuzanna Budka

Bezpiecznie na wakacjach...



Bezpiecznie?... czyli jak? Wszystko zależy od tego, gdzie chcecie spędzić wakacje.



fot. [https://portal.librus.pl/...](https://portal.librus.pl/)

W podróży:

- Pamiętaj o zapisaniu w telefonie numerów alarmowych:
112 - centrum powiadamiania ratunkowego,
997 - policja,
998 - straż pożarna,
999 - pogotowie ratunkowe
oraz ICE w książce adresowej. Skrót ICE w telefonie jest ogólnosięwiatowym symbolem ratującym życie. Pod tym numerem zapisz numer telefonu osoby, którą należy powiadomić w razie wypadku.
- Podróżując środkami komunikacji nigdy nie noś pieniędzy w jednym miejscu, schowaj w kilku kieszeniach.
- W trakcie przerw w podróży i postojów nie odalaj się od autokaru czy pociągu.
- Nie zostawiaj bagażu bez opieki.
- Staraj się nie spać w podróży.
- Nie przyjmuj poczęstunków od poznanych osób. Nie wiesz, czy nie jest w nich środek odurzający. Gdy ktoś cię częstuje, zawsze możesz powiedzieć: „nie”. W odmowie nie ma niczego wstydliwego.
- Słowa „nie, dziękuję” przydadzą ci się również, gdy ktoś nieznanemu zaprasza w nieznanne miejsca.
- Nie zapominaj o myciu rąk i maseczce.



fot. D.K.

Nad wodą – pamiętaj o:

- Kąpieniu się, pływaniu wyłącznie w miejscach dozwolonych. Najlepiej pod okiem ratownika.
- Zabranianiu: kremu z filtrem UV, nakryciu głowy chroniącym przed udarem, zapasie wody oraz telefonu komórkowego z zapisanym numerem alarmowym Wodnego Ochotniczego Pogotowia

Ratunkowego 601 100 100.

- Skakaniu do wody tylko w miejscach, gdzie znamy dno.
- Nie wchodzeniu do zimnej wody! Rozgrzane ciało i chłodna woda może spowodować szok termiczny.
- Nie zdejmowaniu kapoka. Surfing, jazda na „bananie”, wyprawa łodzią to wspaniałe wrażenia, ale przy nieprzewidzianej wywrotce niewygodny kapok ratuje życie.



fot. D.K.

O czym trzeba pamiętać w górach?

- Wychodząc w góry, w miejscu pobytu zostaw wiadomość o trasie wycieczki i planowanej godzinie powrotu.
- W plecaku powinien być telefon komórkowy z naładowaną baterią i zapisanymi numerami Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego - 601 100 300 oraz numerem alarmowym 985.
- Na wędrówkę w góry wychodzimy rankiem.
- Jeśli w górach spotka nas:
 - ✓ burza – ubieramy się, siadamy na plecakach, okrywamy się przed deszczem i czekamy, unikamy samotnych drzew i przewodów wysokiego napięcia, schodzimy ze szczytów oddalamy się od zbiorników wodnych, wejść do jaskiń - w tych miejscach pioruny uderzają najczęściej.
 - ✓ mgła – jeśli to tylko możliwe, zawracamy do punktu wyjścia.
 - ✓ wiatr – wyziębia ciało i utrudnia oddychanie, dlatego osłaniamy usta i ubieramy się cieplej, by się nie wychłodzić.
- Dopasuj rodzaj szlaku turystycznego do własnych możliwości.

źródło: <https://portal.librus.pl/rodzina/artykuly/bezpieczne-wakacje...>

Na koniec kilka rad od chłopców z grupy X ☺

- Sprawdź firmę, która organizuje wyjazd – nie daj się oszukać!
- Sprawdź lokalizację hotelu, odległość od lotniska.
- Wchodząc do lasu, pamiętajcie, aby nie używać ognia!
- Nie zapominaj o okularach przeciwsłonecznych i nakryciu głowy.

Barbara Puczyńska

Kilka refleksji o moim roku szkolnym – o oczekiwaniach, wykorzystanych szansach i gotowości do nowych wyzwań...



Cześć!

Pewnie każdy z Was wie, że chodziłem do klasy 2 ti technikum informatycznego. Kilku nauczycieli wiedziało, że ten kierunek mi się nie podobał i że ciężko mi z przedmiotami informatycznymi. Na początku roku szkolnego próbowałem się przenieść do innej klasy, ale bez skutku. Pogodziłem się z tym i dałem sobie spokój, wiedząc, że muszę zostać na tym kierunku, chociaż jest mi ciężko. Aż trafiła się okazja w marcu! Dowiedziałem się, że kolega zrezygnował z liceum i jest jedno wolne miejsce. Od razu wiedziałem, że to jakaś szansa dla mnie! Musiałem ją wykorzystać, więc zacząłem działać. Poszedłem w tej sprawie do pani dyrektor. Okazało się, że mam możliwość przeniesienia się do liceum.



fot. www.facebook.com

Napisałem podanie. Warunkiem przyjęcia miała być rozmowa kwalifikacyjna, która była wyznaczona akurat w tym tygodniu, gdy się dowiedzieliśmy, że jest koronawirus i ośrodek będzie zamknięty. Tro-

chę się zmartwiłem, że znowu się nie uda zrealizować mojego marzenia. A jednak, rozmowa odbyła się online. Przeszedłem ten test, zostałem przyjęty do 2b. Ucieszyłem się bardzo, ale dziś trochę mi szkoda, że jeszcze nie miałem lekcji z tą klasą w szkole.

Internet to nie wszystko. Uważam, że lekcje zdalne mają swoje plusy i minusy. To prawda, nie jestem zmuszany do bycia ciągle przed kamerą. Jeśli tego potrzebuję, to jestem, a jeśli nie, to nie. Śpię spokojnie i wstaję o tej godzinie, która mi najbardziej odpowiada. Rozumiem wszystkie materiały przesyłane przez nauczycieli i mam nadzieję, że gdy wrócimy do szkoły, to będziemy je powtarzać, przez co łatwiej będzie nam zapamiętywać to, nad czym pracowaliśmy zdalnie.

Podsumowując ten rok uważam, że był udany i jestem z niego zadowolony. Oceny wyśmienite, jestem z nich dumny, ale oceny to nie wszystko. Trzeba myśleć o zdaniu matury! Rozwijam się. Jestem członkiem Samorządu Uczniowskiego, biorę udział w działaniach Bajkomigaczy.

Miałem sukcesy, ale i porażki, tak jak w SLS, gdzie przegraliśmy wszystkie mecze.

Teraz wakacje, a potem czekam na spotkanie w nowej klasie, na nowe wyzwania i kolejne sukcesy i oby jak najmniej porażek.

Antoni Nowicki

Rok za mną w nowej szkole...



fot. www.oswg-wawa.edu.pl

2 września był to pierwszy dzień w nowej szkole – na Łuckiej. Tego dnia odbyła się uroczystość w sali gimnastycznej, a następnie każdy z nas udał się do swoich klas. Poznałam moją wychowawczynię, która jest wspianą osobą. Po uroczystościach szkol-

nych zwiedzałam ośrodek, zjadłam obiad w stołówce, a następnie poszłam do internatu. Rozmawiałam z Dominiką - moją nową koleżanką. Po południu całą grupą zwiedzałyśmy Warszawę.

Pierwszy tydzień minął spokojnie. Na Łuckiej są rewelacyjni nauczyciele. Cudownie prowadzą lekcje, w przyjaznej atmosferze. Kadra pedagogiczno-psychologiczna chętnie wspiera. Panie są sympatyczne i lubię z nimi rozmawiać. Pan kierownik internatu troszczy się o całą naszą gromadkę. Wychowawczynie w internacie są pomocne i miłe. Panie dyrektor są bardzo sympatyczne.

Łucka jest naprawdę fajna. W tej szkole dużo się nauczyłam i poznałam sympatycznych i miłych ludzi.

Wiktoria Przybylska

Podsumowanie działań SU w roku szkolnym 2019/2020



Zbliżające się zakończenie roku szkolnego 2019/2020 jest dobrym momentem na podsumowanie działań Samorządu Uczniowskiego. Niezmiernie cieszymy się, że przez dziesięć miesięcy udało nam zrobić dużo dobrego dla ośrodka. Odnieśliśmy wiele sukcesów, ale również musieliśmy stawić czoła różnym wyzwaniom, o czym dokładniej w dalszej części podsumowania.

Od początku byliśmy współorganizatorami różnych wydarzeń w szkole i w internecie. Pomagaliśmy w prowadzeniu uroczystości szkolnych – podczas rozpoczęcia roku szkolnego (2 września), święta ośrodkowego (28 września), Dnia Edukacji Narodowej (14 października), szkolnej Wigilii (19 grudnia), podsumowania I semestru (29 stycznia) oraz dnia otwartego dla ósmoklasistów (29 lutego). Ponadto zorganizowaliśmy otrzęsiny pierwszoklasistów oraz wieczór andrzejkowy. Przeprowadziliśmy również szkolne prawybory parlamentarne w ramach programu CEO „Młodzi Głosują” (październik). W bieżącym roku szkolnym byliśmy uczestnikami projektu „Samorządy mają moc 2”, organizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej. Uczestniczyliśmy w akcjach charytatywnych. Zorganizowaliśmy świąteczną zbiórkę żywności i artykułów domowych dla Polaków mieszkających na Kresach Wschodnich. Braliśmy udział w ogólnopolskiej akcji wsparcia dla ciężko chorych dzieci, młodzieży i dorosłych przebywających w hospicjum, dlatego utworzyliśmy

„Pole nadziei w OSWG”. Zasadziliśmy 100 cebulek żonkili. Realizację kolejnego etapu przerwała pandemia koronawirusa. W listopadzie przygotowaliśmy także film z okazji kampanii „19 dni przeciwko przemocy”. Działaliśmy zgodnie z planem do 12 marca, gdy ogłoszono zawieszenie pracy szkół z powodu pandemii. Trudna sytuacja nie przeszkodziła nam kontynuować działań do końca roku szkolnego. Oczywiście część zaplanowanych wydarzeń zorganizowanych przez SU została odwołana lub zrealizowana on-line. Zauważyliście na pewno naszą aktywność na Facebooku. Przygotowaliśmy kilka filmików okolicznościowych – z okazji świąt wielkanocnych, zakończenia roku szkolnego maturzystów oraz kursantów. Ogłosiliśmy także akcję: „Tak w domu walcz z nudą”, w której chętni mieli przesłać zdjęcia lub filmy z różnymi aktywnościami domowymi. Z okazji Dnia Dziecka zachęciliśmy wszystkich do biegania lub jazdy na rowerze, w celu wyrysowania wzoru na mapie przy pomocy aplikacji fitness.

Nie ukrywamy, że obecny rok szkolny był dla nas intensywny. Nie byłoby tak dużego sukcesu, gdyby nie dobra współpraca i wzajemna pomoc w Samorządzie Uczniowskim. Nieraz zdarzało nam się przygotowywać akcję samorządową w ostatniej chwili, ale potrafiliśmy zdążyć na czas. Pod koniec roku szkolnego możemy śmiało sobie powiedzieć: UDAŁO NAM SIĘ!!!

Jakub Pogorzelski

PSYCHOLOGIA I MY

Różowe okulary na wakacje? Tak, ale nie w miłości.



Każdemu z nas wakacje kojarzą się z zabawą, relaksem, rozluźnieniem. Dla części osób to czas na zakochanie - na wakacyjną miłość. To piękne zjawisko, gdy miękną i drżą kolana, pocą się dłonie, w brzuchu latają motyle, a myśli kierowane są do tej jednej osoby.

Uważajmy na przygodne znajomości! Nigdy nie wiesz, kim jest ta nowopoznana osoba.

A jednak zaryzykował/aś... Pamiętaj, że zakochani patrzą na świat przez różowe okulary! – jest pięknie i kolorowo! Widzimy to, co chcemy widzieć – superma-



na, superbohatera, superkucharke, supermodelkę. Nie zwracamy uwagi na to, co mówią inni – bo pewnie zazdroszczą, tak sobie to często tłumaczymy. Nie dostrzegamy wad, widzimy tylko zalety.

I nagle!... Spadają nam z nosa różowe okulary, porównujemy nasze wyobrażenia na temat drugiej osoby, z tym, jaka ona faktycznie jest. Dostrzegamy, że nasz wspaniałomyślny przystojniak lub urocza piękność mają też swoje wady i to czasami dla nas nieznośne. Takich przykładów znacie pewnie wiele, a wszystko zaczyna się od tego, że chcecie zbyt mocno i zbyt szybko. Czasami warto zdjąć różowe okulary. W życiu na wszystko przyjdzie czas. Cierpliwości...

Barbara Puczyńska

źródło: <http://architekturasukcesu.pl/spadaja-rozowe-okulary-czyli-cala-prawda-o-zwiazkach/>

Moje marzenia – mój optymizm



Marzenia... czy mam jakieś marzenia? Oczywiście, że tak!... a kto ich nie ma!

Lubię marzyć, a jeszcze bardziej uwielbiam, kiedy realizuję moje cele życiowe tak, że stają się rzeczywistością. Pamiętam, jak kilkanaście lat temu, będąc licealistką przechodziłam koło naszej szkoły na Łuckiej, widziałam młodzież rozmawiającą i mi-gającą między sobą. I wtedy pomyślałam, że chciałabym w przyszłości tu pracować. Musiałam wiele lat uczyć się i ciężko pracować, aby osiągnąć swój cel, ale udało się.

Będąc małym dzieckiem wakacje spędzałam u moich dziadków na wsi. Wieczorami, wspólnie z rodzeństwem siadaliśmy na dużym pniu i patrzyliśmy, jak spadają gwiazdy. Zawsze marzyłam o tym, abyśmy co roku mogli spotykać się i spędzać wspólnie wolny

czas i wiecie co? Moje marzenie z dzieciństwa cały czas trwa.

Lubię myśleć pozytywnie, staram się nie zamartwiać, bo życie nasze jest naprawdę cenne i jak to mówił Jan Paweł II: „Wczoraj do ciebie nie należy. Jutro niepew-



rys. Wiktoria Przybylska

ne... Tylko dziś jest twoje”. Podążając za tą myślą, nie bójmy się wyzwań, nie bójmy się myśleć pozytywnie, działajmy. Lubię dzielić się moim optymizmem z innymi ludźmi. Czasami wystarczy tylko uśmiech, aby sprawić komuś radość.

Justyna Flaum

Pomagać innym – mój wolontariat



Będąc na studiach odbywałam różne praktyki. Bardzo chciałam robić coś dla innych ludzi, angażować się w prace społeczne. Gdy dowiedziałam się o możliwości realizacji wolontariatu za granicą, chciałam z tego skorzystać.



W trakcie roku akademickiego złożyłam wniosek w ramach Wolontariatu Europejskiego (obecnie program ten nosi inną nazwę, szczegóły napisałam w artykule). W wakacje rozpoczęłam swoją przygodę. Pracowałam we wschodniej części Berlina w Ośrodku Pomocy Społecznej organizując czas wolny dzieciom i młodzieży. Po zakończeniu projektu wyjechałam do Turcji na 10 miesięcy na kolejny wolontariat. Tam pracowałam głównie z młodzieżą niepełnosprawną, także z dziećmi niesłyszącymi. Ten czas wspominam bardzo ciepło, nauczyłam się języka tureckiego, poznałam turecką kulturę.

Uczestniczyłam w różnych szkoleniach. Dzieliłam mieszkanie z wolontariuszami z różnych krajów. Doświadczenie to nauczyło mnie otwartości, szacunku wobec odmienności i przede wszystkim odwagi. Za-

uważyłam, że każdy z nas jest inny, ale wszystkich łączy ta sama potrzeba bycia kochanym i akceptowanym. W każdym miejscu na ziemi są ludzie, którzy chętnie przyjmą naszą pomoc. Uważam, że młodzi ludzie po zakończeniu szkoły średniej powinni wyjechać na taki wolontariat. Wówczas jesteśmy sami, a kiedy człowiek jest sam, z daleka od rodziny i znajomych, znajduje odpowiedź na pytanie: „Co tak naprawdę chcę robić w życiu?” Zachęcam wszystkich, którzy lubią angażować się na rzecz innych do podejmowania takich działań. Wystarczy poszukać np. w miejscu zamieszkania ośrodek czy fundację, gdzie można sprawdzić, czy dana placówka potrzebuje pomocy.



A może sami odnajdziecie starsze osoby, które chętnie skorzystają z waszego wsparcia? Każdy gest się liczy.

Zachęcam was do zapoznania się z programem, który nazywa się Erasmus+.

Link dla zainteresowanych: <https://r.org.pl>

tekst i fot. Katarzyna Özer

Okulary na wakacje



Nie tylko przez różowe okulary – spojrzenie na trendy sezonu letniego 2020.

W sezonie letnim hitem będą okulary posiadające transparentne oprawki. Zapewne będą one widnieć na naszych twarzach. Transparentne oprawki dostępne są w wersji unisex – pasującej zarówno kobietom, jak i mężczyznom. Producenci przygotowali także opcje w różnych wersjach kolorystycznych. Wyjątkowość tych oprawek przejawia się w tym, że mimo swojej delikatności przyciągają uwagę.



Zapewne dzięki takiemu modelowi w pozytywny sposób zwrócisz na siebie uwagę, ale nie będziesz wyglądać krzykliwie.

Kolejny hitowy model to okulary oversize. Nie są to już tylko metalowe oprawki. Pojawiło się w tym typie dużo plastikowych okularów. Przebierać możesz też w kolorach. Na pewno znajdziesz model, który podkreśli Twoją osobowość. Model ten sprawdzi się w okolicznościach casualowych, jak i tych bardziej oficjalnych.



Okulary w stylu vintage, tzw. kocie okulary, są niezwykle kobiece. Model nawiązuje do poprzednich pokoleń, a jeśli teraz zdecydujesz się na nie, pokażesz, że masz wycucie mody.

Patrzeć na świat przez różowe okulary

To patrzeć na świat optymistycznie, z poczuciem szczęścia. Często jest to spojrzenie na życie pozbawione krytycyzmu, mimo kłopotów i przykrości. Inaczej mówiąc jest to pozytywne nastawienie do życia i uśmiechanie się nawet wtedy, gdy pada deszcz. Polecam każdemu noszenie takich okularów, one są



zawsze na czasie i nigdy nie wyjdą z mody. Po prostu, patrzeć na świat przez różowe okulary zawsze jest trendy 😊

SŁOWNICZEK:

Trendy (ang.) – modny, na czasie

Transparentny (ang. transparent) – przezroczysty

Unisex (ang.) – nadające się dla obu płci, dla kobiet i mężczyzn

Oversize (ang.) – coś jest większe niż zazwyczaj, ponadwymiary

Casual, casualowy (ang.) – codzienny, nieformalny, swobodny

Vintage (ang.) – z poprzednich epok, starsze niż 20 lat

Wiktoria Choręziak

źródło fot.: www.pinterest.com

Nakrycie głowy w słoneczne dni



Kapelusze typu bucket są na szczycie listy modnych nakryć głowy na wiosnę i lato 2020. To obowiązkowa pozycja dla miłośników oldschoolu.

Kapelusze typu bucket są na szczycie listy modnych nakryć głowy na wiosnę i lato 2020. To obowiązkowa pozycja dla miłośników oldschoolu.



Słomkowe kapelusze.



Wzorzyste chustki (typu boho) w charakterystyczny sposób zawiązywane na głowach.



SŁOWNICZEK:

Bucket hat (ang.) – wiadro, pojemnik, kubełkowy kapelusz, głęboko osadzony na głowie

Oldschool (ang.) – stara szkoła, starodawny, starej daty

Boho (ang.) – niekonwencjonalny, artystyczny

Wiktoria Choręziak

źródło fot.: www.pinterest.com

Od modelu malucha po marzenie o mercedesie...



Na pewno mnie znacie jako kolekcjonera Fiata 126p.

Kocham swoje maluchy i zbieram cały czas rzeczy związane z Fiatem 126p... – pisałem o tym już kilka razy w gazetce „Czy wiesz?”

Maluch to moja miłość, a od niedawna zacząłem interesować się starym mercedesem.



fot. Patryk Armentowicz

Bardzo mi się podoba Mercedes W124 z wąskimi listwami i z silnikiem diesel 200d. Jest to moim zdaniem bardzo dobry samochód, można nim jechać na koniec świata, bo ma niezniszczalny silnik. Samo-

chód ten może wytrzymać aż do 1 miliona na liczniku, dopiero potem zacznie się psuć (ten model jest już rzadko spotykany).

Chciałbym mieć takie auto jako użytkowe na co dzień np. do pracy, do sklepu, na wycieczki itp., oczywiście z żółtymi tablicami jak przystało na zabytkowy pojazd.



fot. www.ceneo.pl

Na koniec przyznam, że faktem jest, że najbardziej kocham malucha, jest on na pierwszym miejscu, a mercedes na drugim 😊

Patryk Armentowicz

W KRĘGU KULTURY

Zbliża się noc świętojańska



Teraz cieszymy się bardzo długimi dniami.

Słońce wschodzi już o czwartej rano, co może być udręką dla śpiochów. Zachodzi też bardzo późno, bo około dwudziestej pierwszej wieczorem. Jeśli policzymy, to wychodzi nam, że w czerwcu dzień trwa około siedemnastu godzin. Czy wiecie, kiedy w Polsce przypada najdłuższy dzień w roku? Otóż 22 czerwca! Niedługo później, bo w nocy z 23 na 24 czerwca obchodzona jest noc świętojańska. Co to takiego? Odpowiedź na to nurtujące pytanie znajdziecie w dalszej części artykułu.

W dawnych czasach odpowiednikiem nocy świętojańskiej była noc Kupały. Było to słowiańskie święto związane z letnim przesileniem Słońca. Najogólniej mówiąc świętowano najkrótszą noc w roku. Trady-

cja nocy Kupały sięga bardzo dawnych czasów i była pielęgnowana przez pogan. Tradycja nocy Kupały



fot. www.polskatradycja.pl

została przejęta przez chrześcijan i obecnie mamy noc świętojańską, obchodzoną w wigilię św. Jana. W związku z tym świętem liczne zwyczaje zachowały się do dzisiejszych czasów.

Najpopularniejszym i najbardziej powszechnym jest obyczaj puszczania wianków na wodzie. Panny zbierały przeróżne kwiaty, z których następnie robiły wianki ze świeczkami. W noc świętojańską wypuszczały je na wodę, z nadzieją, że taki wianek zostanie wyłowiony przez młodzieńca, kawalera. Oznaczało to bowiem, że panna wkrótce wyjdzie za mąż. Wianek zatopiony zwiastował nieszczęśliwą miłość, a zaplątany w roślinach oznaczał kolejny rok panieństwa. Inną tradycją było rozpalanie ognia przez pocieranie o siebie drewna. Taki obrzęd był nazywany sobótką. Wierzono, że ogień ma właściwości oczyszczające. Obrzęd nie skupiał się wyłącznie na rozpaleniu ognia. Ludzie tańczyli też wokół niego, a kawalero- wie przeskakiwali. Nie było nocy Kupały bez różnych ziół, które ciskano do ognia w celu odczynienia uroków lub zdołbyły one głowy tańczących czy też były posłaniem kochanek.

Poszukiwano także w tę noc kwiatu paproci, którego znalezienie miało wróżyć pomyślny los. Ważnym elementem nocy świętojańskiej była również woda. Wierzono, że woda leczy choroby, a także upiększa wygląd człowieka. Kąpiel w wodzie w czasie nocy świętojańskiej oznaczała nadchodzące spotkanie z drugą połówką oraz szczęśliwą przyszłość. Niektórzy kładli się na trawie, by poczuć kropelki wody. Ab-

solutnie nie wolno było kąpać się przed nocą Kupały, gdyż groziło to nieprzyjemnymi konsekwencjami. Najkrótsza noc w roku, pod różnymi nazwami, jest



fot. www.katowice.wyborcza.pl

świętowana również w wielu krajach europejskich. W Polsce, noc świętojańska jest różnie nazywana w poszczególnych regionach. I tak, na południu Polski, na Śląsku i na Podkarpaciu obchody nazywane są sobótką, natomiast na Warmii i Mazurach – palinocką. Na Mazowszu i na Podlasiu utrzymała się nazwa nocy Kupały lub kupalnocki. Co ciekawe, noc świętojańska jest uważana za słowiański odpowiednik walentynek. A najciekawsze jest to, że na Litwie i na Łotwie 24 czerwca jest dniem wolnym od pracy.

Jakub Pogorzelski

źródła:
https://pl.wikipedia.org/wiki/Noc_Kupa%C5%82y
<https://www.polskatradycja.pl/folklor/swieta/letnie/noc-swietojanska>.

Gazetka szkolna „Czy wiesz?” – filmy i Ja



5 lat... tyle czasu pracowałem w gazetce szkolnej „Czy wiesz?”. To były dobre lata. Będę je pozytywnie wspominał.

Pisałem recenzje o filmach, tworzyłem teksty z popkultury, czasami zajmowałem się wyszukiwaniem humoru. Od gazetki szkolnej otrzymałem impuls do rozwoju mojego hobby, które teraz mam – do zainteresowania filmami. Uwielbiam je. Dodatkowo mogłem pracować nad rozwojem mojego języka.

A zaczęło się od rozmowy z panią Joanną Ulanowską, która zachęciła mnie do pisania tekstów. Wybrałem to, co było mi najbliższe, czyli filmy i seriale. Interesuję się przeróżnymi gatunkami filmowymi, ale najczęściej wybieram thriller lub horrory.

W pamięci utkwiły mi pisane przeze mnie recenzje filmów opartych na faktach, tak jak „Przełącz ocalonych”, ale także dramat „Joker”.

Moje hobby pozwoliło mi na urozmaicenie czasu, którego ostatnio podczas pandemii COVID-19 spędzam dużo w domu. Oglądam wtedy filmy i seriale. Może ktoś będzie miał ochotę je zobaczyć.



fot. www.pixers.pl

„Spider-Man Uniwersum”

Jest to animowany film o chłopcu, który zostaje ukąszony przez radioaktywnego pająka. Spider-Man staje do walki z wrogiem – Kingpinem. Okazuje się, że nie jest osamotniony, bo w walce pomogą mu Spider-Manowie z innych wymiarów.

Według mnie ten film jest wart obejrzenia, jest przeznaczony nie tylko dla młodych widzów, ale też starszych. Bardzo fajnie się go oglądało, bo ma unikalny styl grafiki, ciekawe efekty specjalne. Innym atutem jest humor bohaterów. Śmieszne sceny zapadają w pamięć.

„Chłopaki z baraków”

Jest to parodia serialu dokumentalnego o trójce przyjaciół mieszkających na osiedlu barakowozów. Bohaterowie zamierzają się wzbogacić się niewielkim kosztem. Tytułowe chłopaki to trzech starych kumpi.

Julian - to umięśniony przystojniak, najmądrzejszy w grupie, zawsze to on planuje wszystkie akcje. Nigdy też nie rozstaje się ze szklanką rumu z colą. Nawet po dachowaniu samochodu wyczołguje się z niego z pełną szklaneczką.

Ricky - jest najgłupszy w zespole, ma problemy z rozumieniem, przekręca słowa, nie skończył gimnazjum. Ale kiedy zatrzymuje go policja, nagle staje się bardzo błyskotliwy i elokwentny tak, że potrafi uniknąć mandatu czy aresztowania.

Bubbles - najwrażliwszy z chłopaków. Nosi okulary o grubych szklach. Samotny, trochę smutny facet o złotym sercu. Przygarnia bezpieczne koty, mieszka w drewnianej szopie i żyje z naprawy kradzionych wózków sklepowych.

Jest też sporo innych postaci, ale nie chcę zdradzać ich historii, żeby nie psuć zabawy podczas oglądania. Według mnie ten serial jest świetny. Czasem bywały momenty, które gwarantowały niepowstrzymywany atak śmiechu. Działania tytułowych bohaterów zwykle ściągają im na głowę stróżów prawa, co kończy się

tym, że w ostatnich odcinkach każdego sezonu ktoś z osiedla idzie do więzienia. Kolejny sezon zaczyna się od wyjścia z mamra i snucia nowych planów na szybki zarobek.

Podsumowując, „Chłopaki z baraków”, to oryginalny, a przy tym bardzo dobry serial. Nie każdemu przypadnie do gustu, bo jest wulgarny, absurdalny i nieco karykaturalny, ale fani lekkiego i niezbyt ambitnego humoru będą wniebowzięci.

Można obejrzeć 12 sezonów i kilka filmów na Netflix.

„The searching”

Film opowiada historię owdowiałego ojca, którego córka pewnego dnia przestała odpowiadać na jego smsy, połączenia telefoniczne, a laptop zostawiła w domu.

Ojciec włamuje się do laptopa córki, by wyciągnąć jak najwięcej informacji o niej, gdzie ostatnio przebywała, co znajomi wiedzą na ten temat. Powoli odkrywa tajemnice o jej zaginięciu.

Pomysł filmu był dla mnie ciekawy, bo akcja i sceny są nagrane na urządzeniach, które używamy codziennie, czyli na laptopie, telefonie czy telewizorze (nie było jednej sceny, która była poza ekranem urządzenia elektronicznego). Film bardzo mi się podobał, ponieważ w miarę odkrywania tajemnicy zaginięcia córki, atmosfera filmu stawała się mroczniejsza, bo ojciec odkrywał głęboko skrywane sekrety. Towarzyszyła temu mroczna muzyka, szczególnie wtedy, gdy bohater rozszyfrowuje tajemnice oglądając profile społecznościowe, na których widać działania córki, np. Facebook, Twitter oraz różne inne strony internetowe.

Adrian Ambroziak

Co oglądać? – najlepsze tytuły filmów i seriali na wakacje 2020



Wybrałem dla was pięć najciekawszych produkcji, które moim zdaniem warto obejrzeć. Myślę, że filmy, które polecam, wam się spodobają. Mam nadzieję, że gdy wrócimy do szkoły, będziemy mogli dyskutować na temat jednego lub kilku z nich.

„Tamte dni, tamte noce”

Rok 1983, te wakacje odmienią życie Ellio i Olivera. Jeden z nich jest doktorantem i przyjechał do Włoch, by pogłębiać swoje studia. Drugi jest synem rodziny, u której ten chłopak się zatrzymał. Panowie mają się ku sobie, ale boją się okazać, co czują. Jeden z najlepszych filmów o pierwszej miłości. Ostrzegam również, że po tym filmie brzoskwinie będą wam się kojarzyć zupełnie inaczej.

„Czarnobyl”

Mini serial można znaleźć na HBO. Dokładnie 33 lata temu doszło do największej katastrofy, którą spowodował człowiek. Film przenosi nas w czasy i w miejsce wybuchu reaktora elektrowni jądrowej w Czarnobylu. To nie tylko opowieść o tamtych wydarzeniach, ale też uświadamianie nas, że warto ostrzegać o niebezpieczeństwach, że ignorowanie faktów może doprowadzić do tragedii. Być może rzeczywistość byłaby całkowicie inna, gdyby w Czarnobylu nie rządziła polityka, tylko dobro człowieka.

„Ciekawy przypadek Benjamina Button”

Film jest oparty na opowiadaniu z 1922 roku o tym samym tytule. W 1918 roku na świat przychodzi Benjamin Button, jako pomarszczony, stary mały

Czy wiesz? strona 14

chłopak. Z roku na rok dorastając, jednocześnie młodsze. Benjamin wychowywał się z Queenie, która była właścicielką domu spokojnej starości. Jak potoczyły się losy Benjamin, który zamiast starzeć się, młodził? Obejrzyjcie koniecznie tę odwróconą kolej życia.

„Sposób na morderstwo”

Jest to jeden z wielu moich ulubionych seriali. Opowiada o wybitnej prawniczkę, która wybrała do współpracy pięciu najwybitniejszych studentów. Zostaje wplątana w morderstwo, które całkowicie

odmienia życie jej i ambitnych uczniów.

„Contratiempo”

Jest to thriller kryminalny w serwisie Netflix. Film taki jak ten spodoba się wszystkim, którzy uwielbiają miłosne intrygi, śmierć, zawiść. Główny bohater budzi się w pokoju obok zamordowanej kochanki. Zatrudnia wybitną adwokat, by ustalić, co tak naprawdę się wydarzyło. Reżyser Paulo potrafi utrzymać widza w napięciu przez cały film. Fabuła jest prosta, ale ciągle coś się dzieje, jest pełno zwrotów akcji.

Antoni Nowicki

ROZRYWKA W GAZETCE

Wyniki gazetkowego konkursu fotograficznego



Kochani, dwa miesiące temu ogłosiliśmy konkurs pt.: „Wiosna w czasie pandemii”.

Otrzymaliśmy zdjęcia od czterech osób. Fotografie są nietypowe, dają nadzieję, pokazują piękno otaczającego nas świata, a także warsztat artystyczny

autorów. Uhonorujemy nagrodami wszystkie cztery dziewczyny tj.: Julię Buszkę, Natalię Chodak, Wiktorię Choręziak i Karolinę Stobiecką. Nagrody – niespodzianki wręczymy we wrześniu, po powrocie do szkoły.



Autorzy zdjęć:

1. Natalia Chodak.

3. Karolina Stobiecka.

2. Julia Buszka.

4. Wiktoria Choręziak.

„Fotografia pozwala wyrazić mi moją wrażliwość na otaczający świat. Sprawia, że widzę bardziej i mocniej. Naciskając spust migawki czuję, że żyję. Mogę zatrzymać czas. Tylko w fotografii jest to możliwe.”

Martyna Soul

Dziękujemy, że wzięłyście udział w zabawie!

Wakacje to dobry czas na fotografowanie. Do dzieła! Fotografujcie!

Redakcja

Patrzysz przez różowe okulary? Jesteś pesymistą? Czy optymistą?



To, czy jesteśmy pesymistami, czy optymistami zależy od tego, w jaki sposób tłumaczymy sobie to, co nam się przytrafia.

Na podstawie przykładów postaraj się wybrać pasujące do Ciebie wyjaśnienie zdarzenia, a dowiesz się, jaki jest twój styl myślenia.

Lp.	Przykładowe zdarzenie	Pesymistyczny czy optymistyczny styl wyjaśniania? Wybierz odpowiedź
1.	Otrzymujesz dobry wynik z klasówki.	a. Wyjątkowo mi się udało. b. Jestem zdolna/y, dobrze się nauczyłam/em.
2.	Spóźniłeś/-eś się na spotkanie.	a. Dzisiaj nie mogłam/em być na czas. b. Nigdy nie mogę być na czas.
3.	Dostajesz pochwałę za wykonaną pracę.	a. To dlatego, że w tym roku inni mniej pracowali. b. To dlatego, że jestem świetna/y w tym, co robię.
4.	Twój chłopak/ dziewczyna narzeka, że myślisz tylko o sobie.	a. Według niej/niego zbyt dużo myślę o sobie. b. Jestem egoistą.



fot. wizjoner.org

Zastanów się nad tym, jaki jest twój styl wyjaśniania.

Jeśli twój styl wyjaśniania jest pesymistyczny, zastanów się, czy nie warto myśleć inaczej, bardziej optymistycznie.

1b, 2a, 3b, 4a - optymistyczny styl wyjaśniania.

Rozwiązanie: 1a, 2b, 3a, 4b - pesymistyczny styl wyjaśniania.

opracowała: Barbara Puczyńska

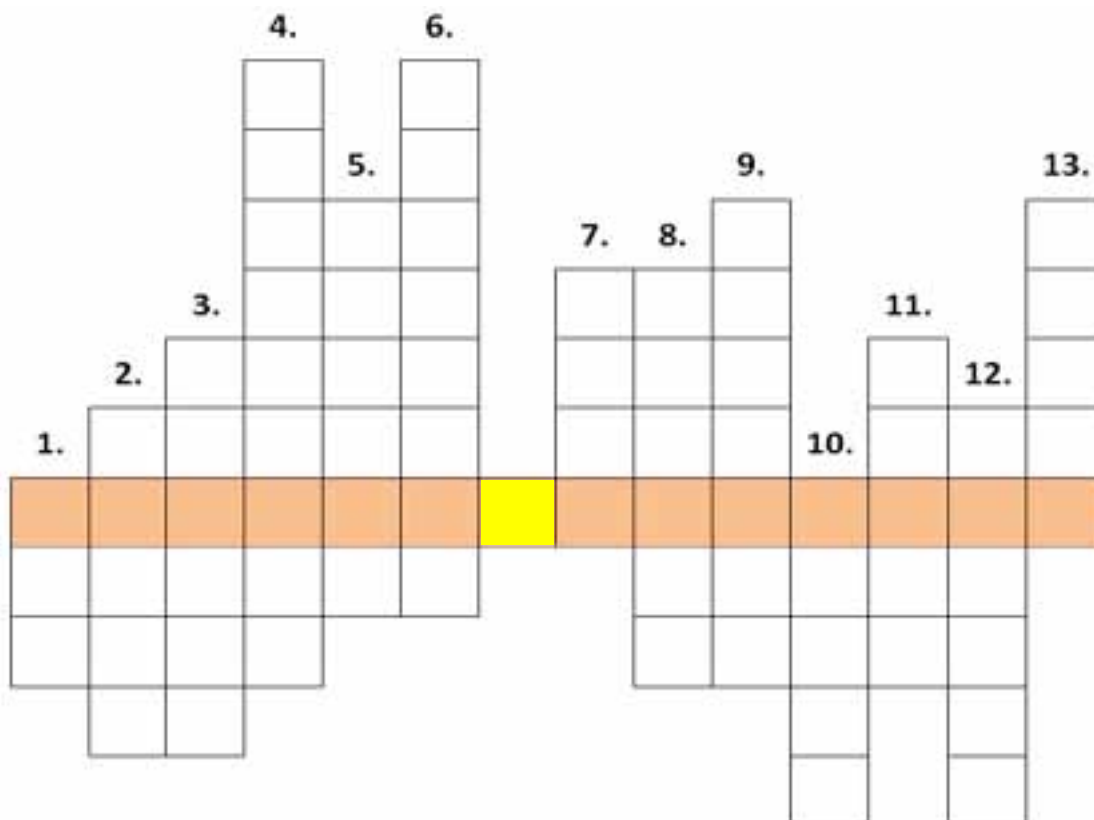
Wakacyjna kolorowanka

Czy wiesz, że kolorowanie pozytywnie wpływa na nasz mózg, poprawia naszą koncentrację, orientację przestrzenną, a także usprawnia proces uczenia się. Chętnie zamieścimy Wasze wakacyjne prace na profilu ośrodka. Wyślijcie do nas zdjęcia messengerem. Zapraszamy do kolorowania.

rys. Justyna Flaum



Kolorowa krzyżówka



Zacieniowane pola utworzą hasło.

1. Kolor jak kosmetyk do policzków.
2. Kolor rzepaku.
3. Kolor piasku.
4. Kolor jak ryba o różowym mięsie.
5. Kolor kawy z mlekiem.
6. Kolor na fladze włoskiej i francuskiej.
7. Kolor w kartach lub dekolcie.

8. Kolor nieba bez chmur.
9. Kolor kardynałów.
10. Kolor wody w czystym morzu.
11. Kolor pomarańczowy inaczej.
12. Kolor – ma wspólną nazwę z owocem i pociskiem ręcznym.
13. Kolor sukni ślubnej.

opracowała: Barbara Puczyńska

WYKREŚLANAKA Wakacje to podróże, sprawdź czy potrafisz znaleźć 12 państw europejskich.

opracował: D.K.

B	P	B	A	R	S	S	N	O	R	W	E	G	I	A	N	N	O	A
P	O	E	S	T	O	N	I	D	O	Ł	H	R	T	N	M	I	L	K
P	O	L	S	K	A	H	T	A	S	O	E	E	A	D	K	E	K	L
G	E	G	L	I	T	W	A	N	J	C	C	C	L	O	P	M	S	B
W	F	I	N	L	A	N	D	I	A	H	J	J	C	Z	E	C	H	Y
F	R	A	N	C	J	A	F	A	H	Y	B	A	A	R	I	Y	T	Y

Zespół redakcyjny:

Adrian Ambroziak
 Patryk Armentowicz
 Zuzanna Blahaczek
 Zuzanna Budka
 Wiktoria Choreziak
 Dominika Gradowska
 Antoni Nowicki
 Jakub Pogorzelski
 Wiktoria Przybylska
 Karolina Stobiecka

Gazetką opiekują się:

p. Justyna Flaum
 p. Agnieszka Góralczyk-Witkowska
 p. Dariusz Korsak
 p. Barbara Puczyńska
 p. Joanna Ulanowska
 p. Wojciech Witkowski

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i opracowania tekstów.

Adres redakcji: 00-842 Warszawa, ul. Łucka 17/23.

Skład i druk: Internat OSWG. Kontakt z redakcją: oswg.czywiesz@wp.pl